

RECENZJE I SPRAWOZDANIA

SCRIPTURA SACRA

Rok 16/2012

**Stanisław Bazyliński OFMConv, *Wprowadzenie do studium Pisma Świętego*,
Lublin 2010, ss. 238.**

Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego odpowiedziało na potrzeby młodych biblistów, wydając w 2010 r. książkę, która omawia większość kwestii niezbędnych do pracy nad tekstem Pisma Świętego. Opracowanie powstało, jak wzmiankuje o tym wstęp, „w trakcie wykładów w Papieskim Instytucie Biblijnym w Rzymie i nabierało kształtów głównie dzięki dialogowi autora ze studentami proseminarium z metodologii”. Wieloletnie dydaktyczne doświadczenie o. Stanisława Bazylińskiego OFMConv w pracy ze studentami biblistyki pozwoliło na zebranie całej niezbędnej wiedzy propedeutycznej oraz ujęcie jej w jeden tom. Opracowanie, jak wspomina o. Ryszard Sikora OFM, jest wzbogaconym o dodatkowe informacje tłumaczeniem popularnej angielskiej wersji podręcznika *A Guide to Biblical Research*. W Polsce nie ukazała się wcześniej publikacja, która w sposób kompleksowy omawiałaby warsztat pracy biblisty, dlatego książka o. Bazylińskiego stanowi długo wyczekiwane *novum* na polskim rynku wydawniczym i ma szansę wyposażać badaczy podejmujących pracę nad Pismem Świętym w niezbędne narzędzia.

Książka jest bogata w detale, dlatego trudno omówić wszystkie jej zalety. Autor ujął poruszane zagadnienia w sześć rozdziałów, rozpoczynając od omówienia wydań tekstu oryginalnego nie tylko w jego greckiej i hebrajskiej wersji, ale również w przekładach na inne języki starożytne. Opisuje następnie najlepsze bibliografie biblijne oraz, co ważne, wymienia ogólnodostępne bazy internetowe, które w dzisiejszych czasach stanowią najbogatsze i najczęściej uaktualniane źródło informacji. W dalszych rozdziałach poświęca uwagę literaturze podstawowej, odsyła do najlepszych podręczników do nauki języków starożytnych oraz wstępów do Pisma Świętego. Zamieszcza wprowadzenie do literatury rabinicznej, która do dnia dzisiejszego stanowi dla młodych badaczy niemalą egzotykę, oraz opisuje najważniejsze stanowiska archeologiczne, na których od-

najdywano manuskrypty biblijne i apokryficzne. Pewnym niedostatkim książki, z punktu widzenia badacza polskiego, jest fakt, że autor mało miejsca poświęca rodzimej, ogólnodostępnej literaturze przedmiotu, która z roku na rok wzbogacana jest o cenne pozycje. Po wymienieniu najważniejszej literatury omówione zostały również środki literackie, których znajomość jest niezbędna dla należytej interpretacji tekstu biblijnego. Następnie, krok po kroku, czytelnik zapoznać się może z techniką pracy egzegetycznej. Autor, chcąc ułatwić pisanie pracy naukowej, podaje normy cytowania literatury i tworzenia bibliografii. Nie jest to jednak system kompatybilny z tym, który stosuje się w polskim środowisku biblijnym, choć istnieje tu wciąż pewna dowolność. Uznać należy za bardzo cenne również to, że w książce znalazły się wykazy skrótów oraz sposoby transliterowania tekstu biblijnego, co być może przyczyni się do ujednoczenia transkrypcji w pracach naukowych na polskich uczelniach teologicznych.

Jak stwierdza sam autor: „Zawartość opracowania nie wyczerpuje całej propeudeutycznej tematyki, by wdrożyć do badań biblijnych”. Ukazuje jednak warsztat z całą różnorodnością narzędzi niezbędnych na poziomie magisterium oraz cennych także na dalszych etapach kształcenia. Zasadniczym brakiem opracowania może wydawać się pobieżne potraktowanie metodologii badań biblijnych. Jest to jednak brak uzasadniony. Mając bowiem na uwadze formę publikacji, należy podkreślić, że autor nie miał na celu stworzenia podręcznika do metodologii, lecz tylko wprowadzenie czytelnika w meandry pracy z tekstem Pisma Świętego. Odpowiadając jednak na potrzeby odbiorców oraz wychodząc naprzeciw współczesnym tendencjom w egzegezie, czyni autor wstęp do coraz popularniejszej metody badań biblijnych, która nie doczekała się dotąd w literaturze polskiej należytego wstępu, mianowicie do analizy retorycznej.

Wprowadzenie do studium Pisma Świętego powinno znaleźć się w zbiorze podręcznym każdego młodego biblisty. Dzięki temu opracowaniu praca egzegetyczna z pewnością stanie się jeszcze przyjemniejszą drogą do zgłębiania wiedzy i pogłębiania wiary w Boże Objawienie wypisane na kartach Biblii. Należy również żywić nadzieję, że ta cenna pozycja wpłynie na wzrost poziomu prac dyplomowych z zakresu egzegezy biblijnej.

Anna Rambiert

Perspektywy biblijne – „Theologica Wratislaviensia” (2011), t. VI, ss. 180.

Ewangelikalna Wyższa Szkoła Teologiczna opublikowała kolejny numer czasopisma „Theologica Wratislaviensia” pod red. S. Torbusa, zatytułowany *Perspektywy biblijne*. Wojciech Szczerba zajął się w swym artykule relacją apokatastazy i teologii. Podtytuł tekstu brzmi: *Teologiczny wymiar koncepcji wiecznego powrotu w greckiej tradycji filozoficznej* (s. 17–32). Opracowanie zostało znakomicie ułożone strukturalnie (filozoficzna koncepcja wiecznego powrotu – *apokatastasis*, teologiczne uwarunkowania koncepcji wiecznego powrotu i wnioski). Tematyka poruszana w tekście jest niezwykle szeroka, gdyż należało sięgnąć zarówno do tradycji filozoficznej, jak i religijnej (teologicznej). Wydaje się jednak, że autor zachował odpowiednie proporcje, sięgając do myśli starożytnych Greków i dokonując jej oceny z punktu widzenia teologii. Znacznym atutem opracowania jest także umiejętne łączenie danych biblijnych z odniesieniami do antycznej literatury filozoficznej i pism Ojców Kościoła. Tekst przybliży polskiemu czytelnikowi tę w gruncie rzeczy mało jeszcze opracowaną problematykę w polskiej teologii.

Bardzo wdzięcznym tematem zajęła się w swym artykule Agnieszka Kotlińska-Toma. Tytuł jej tekstu jest następujący: *Hellenistyczne dramaty o tematyce biblijnej – zapomniana forma popularyzacji tradycji i religii żydowskiej* (s. 51–66). Już samo zestawienie hellenizmu z judaizmem wydaje się frapujące; do tego dochodzi pośrednio także chrześcijaństwo jako religia, która wyłoniła się z judaizmu. Tematyka „biblijnych” dramatów hellenistycznych jest w Polsce mało opracowana, dlatego tym bardziej warta jest tego, by stać się przedmiotem osobnych badań. Analiza wybranych przez autorkę dramatów okazuje się bardzo wnikliwa i rzetelnie udokumentowana w bogatych przypisach. Autorka porusza się wprawdzie nie tylko po greckich tekstach, ale także po ich zawłościach gramatycznych i stylistycznych. Tabele pojawiające się w artykule ułatwiają lekturę. Język jest bardzo precyzyjny, ale i klarowny zarazem. Warto chyba pomyśleć o osobnej monografii poruszającej tematykę dramatów hellenistycznych o tematyce biblijnej.

Artykuł Marii Łukaszewicz-Chantry nosi tytuł *Pramatka Ewa jako postać literacka w wybranych utworach renesansu. Italia, Niderlandy, Polska* (s. 157–170). Autorka odnosi się w nim do renesansowej dyskusji na temat natury kobiety, biorąc jako paradygmat Ewę, której postać pojawia się w wielu renesansowych utworach literackich (np. Valens Acidalius, Henricus Cornelius Agrippa von Nettesheim, Giovanni Boccaccio, Baptista Mantuanus, Erazm z Rotterdamu, Andreas Alenus, Jan Kochanowski). Już samo odnalezienie literackiego motywu Ewy w gąszczu utworów przepięknej literatury renesansowej zasługuje

na pochwałę. Dużym walorem opracowania jest nie tylko wnikliwa analiza utworów wskazanych wyżej autorów, ale także rzetelne ich zestawienie z danymi biblijnymi. Tekst (pisany niekiedy językiem niepozbawionym humoru) czyta się z dużą satysfakcją intelektualną.

Andreas Hahn jest autorem artykułu zatytułowanego *Kalwin i kanon Starego Testamentu w kontekście protestanckiej reformacji* (s. 121–132). Walorem tekstu jest duża przejrzystość, która wyraża się w strukturze. Oprócz wprowadzenia, autor mówi o kanonie Starego Testamentu podczas świtu reformacji, o poglądach Kalwina na ów kanon (tu szczególnie uwzględnia pisma deuterokanoniczne i ich wykorzystanie przez Kalwina, co prowadzi go do słusznych wniosków), o kalwińskich wyznaniach o kanonie. Opracowanie pisane jest językiem naukowym, aczkolwiek zrozumiałym. Sama tematyka poruszona w artykule może stać się ważnym głosem w dialogu ekumenicznym.

Postacią Kalwina zajmuje się także Sebastian R. Smolarz w artykule zatytułowanym *Hermeneutyka Jana Kalwina: między metodą gramatyczno-historyczną a typologią i alegorią* (s. 133–142). Autor zdaje się podzielać zdanie, iż Kalwina uznać można za ojca nowoczesnego stylu pisania komentarzy biblijnych i nowoczesnej biblijnej ekspozycji. Po interesującym wstępie – wprowadzeniu w zagadnienie, autor ukazuje najpierw kalwinowską typologię, a następnie alegorię. Analizy prowadzone na przykładach komentarzy Kalwina do wybranych fragmentów Biblii prowadzą do słusznych wniosków przedstawionych w podsumowaniu. Ten bardzo interesujący artykuł oparty został przede wszystkim o literaturę angielską, choć w przypadku Kalwina warto sięgać również po pozycje niemieckojęzyczne (zwłaszcza po pisma samego reformatora).

Interesujący temat w swoim artykule, zatytułowanym *Odbiór Jana Kalwina w teologii Gisbertusa Voetiusa, szczególnie w jego doktrynie Boga* (s. 143–156) podejmuje Andreas J. Beck. Tak sformułowany temat nakazuje najpierw przedstawić postać Voetiusa, co autor czyni po wstępie, w pierwszej części swych wywodów. Następnie przedstawia poglądy teologiczne (doktrynę Boga) Voetiusa, który – w przeciwieństwie do Kalwina – nie odrzuca scholastycznych różnic (pomiędzy wolą Bożą sprawiającą a dopuszczającą, czy *potentia absoluta* a *ordinata*). Zestawienie poglądów obydwu teologów dokonane zostało w sposób rzetelny i pogłębiony, a samo przybliżenie postaci i myśli utrechckiego teologa polskiemu czytelnikowi jest niezwykle ubogacające.

Niezwykle ciekawy jest artykuł Krzysztofa Morty zatytułowany *Bluszcz kontra dynia, czyli trudne początki Wulgaty* (s. 91–120). Na podstawie przekładu jednego zaledwie wiersza z Jon 4,6 (LXX: καὶ προσέταξεν κύριος ὁ θεὸς κολοκύνθη καὶ ἀνέβη ὑπὲρ κεφαλῆς τοῦ Ἰωῆ τοῦ εἶναι σκιὰν ὑπεράνω τῆς κεφαλῆς αὐτοῦ τοῦ σκιάζειν αὐτῷ ἀπὸ τῶν κακῶν αὐτοῦ καὶ ἐχάρη Ἰωῆς ἐπὶ

τῆ κολοκύνθη χαρὰν μεγάλην) ukazuje translatorskie rozterki Hieronima i jemu współczesnych, a także oddaje dynamiczne dyskusje, jakie toczyły się pomiędzy znakomitościami świata teologicznego końca IV i początku V stulecia. Ten niezwykle wnikliwy tekst, pisany bardzo komunikatywnym i plastycznym językiem, oddaje także znakomity warsztat autora, który wprawnie porusza się w gęstwinie translatorskich problemów łaciny, greki i hebrajskiego. Właśnie plastyczność języka niweluje brak podziału tekstu na mniejsze jednostki.

Stefan Nowicki jest autorem artykułu zatytułowanego *Bóg jako wróg i sojusznik na starożytnym Bliskim Wschodzie* (s. 33–50). Autor sięga w nim po starożytne teksty pochodzące z terenu Mezopotamii, Syrii i Izraela, w których bogowie ukazywani są w związku z konfliktami wojennymi. Walorem artykułu jest fakt, iż starożytne podania czy inskrypcje są nie tylko relacjonowane, ale także wnikliwie analizowane. Rola bóstw w konfliktach wojennych zależy od kontekstu historycznego, geograficznego i religijnego. Te zróżnicowania zostały trafnie oddane w tym rzetelnym opracowaniu, pisany jasnym i precyzyjnym językiem. Być może lekturę ułatwiłoby wprowadzenie wewnętrznej struktury w tekście (paragrafy czy podpunkty), jednak jej brak w niczym nie umniejsza walorów artykułu.

Gościwit Malinowski zajął się w swym artykule genezą Pięcioksięgu (s. 67–90). W pierwszej części omawia szeroko tradycyjny pogląd o autorstwie Mojżeszowym, czyniąc przy tym liczne odniesienia do Biblii. O ile cytowanie fragmentów Nowego Testamentu po grecku wydaje się naturalne, o tyle odwoływanie się do tekstów Starego Przymierza w wersji LXX jest już mniej zasadne, gdyż powszechny i tradycyjny pogląd głosi, że oryginalnie były one spisane w zdecydowanej większości po hebrajsku. Cytując Stary Testament po grecku, autor w pewnym sensie *a priori* zdaje się przyjmować tezę, iż Pięcioksiąg powstał pierwotnie po grecku, a tezę tę ma zamiar dopiero przedstawić w dalszej części artykułu. W części drugiej autor zajmuje się kwestią datacji Pięcioksięgu. Przedstawione tu analizy są wnikliwie i oparte na badaniach kilku badaczy cytowanych w przypisach. Analizy te prowadzą do postawienia hipotezy, iż archetyp Pięcioksięgu powstał po grecku. Autor przytacza argumenty za taką tezą (jednym z silniejszych jest analiza występowania partykuły „de”). Artykuł wydaje się ważnym głosem w dyskusji o tzw. minimalizmie biblijnym. Szkoda, że autor nie skonfrontował tych poglądów z tezami przedstawionymi w książce *Pięcioksiąg dzisiaj* Janusza Lemańskiego (Kielce 2002), ale artykuł jest już i tak dość obszerny, a tego typu dyskusja musiałaby zająć dużo miejsca.

Radosław Łazarz zajął się w swoim tekście biblijnym uzasadnieniem kary za zabójstwo u wybranych autorów polskiej literatury politycznej XVI w. (s. 171–179). Jest to tematyka często poruszana przez polskich szesnastowiecznych pisa-

rzy (Frycz Modrzewski, Wolan), zwłaszcza proveniencji protestanckiej – pisarzy, którzy w argumentacji za sprawiedliwą karą odnoszą się do Biblii (zwłaszcza Rdz 9). Artykuł pisany jest poprawnym i naukowym stylem, prowadzone analizy są rzetelnie uargumentowane, a wnioski wyprowadzone poprawnie.

Mariusz Rosik podjął temat *Heiligkeit in der Bibel* (s. 9–16). Wyznawcy judaizmu biblijnego rozumieili świętość Boga jako Jego transcendencję i nieprzystępność. Ponieważ termin *qādōš* etymologicznie wywodzi się z rdzenia oznaczającego czystość, stąd ideę świętości Boga złączono z wymogiem czystości rytualnej i moralnej tych, którzy chcą się do Boga zbliżyć. Uprzywilejowanym miejscem spotkania świętości Boga i czystości człowieka stała się instytucja świątynna. Myśl teologiczna autorów Nowego Przymierza przenosi atrybuty świątyni na samego Chrystusa. To w Nim spotyka się boska świętość i ludzka czystość, przy czym czystość ta ma zdecydowanie charakter moralny, nie rytualny. Chrześcijanin, chcąc naśladować Chrystusa, winien starać się właśnie o swą moralną świętość.

Prezentowane czasopismo, zawierające wyżej zasygnalizowane artykuły, może okazać się lekturą przynoszącą duży pożytek dla czytelników parających się teologią, zwłaszcza zaś jej biblijnym obliczem.

ks. Mariusz Rosik

Sprawozdanie z posiedzenia Sekcji Biblijnej Komisji Nauki Wiary przy Konferencji Episkopatu Polski (Wrocław 4.12.2012).

Dnia 4 grudnia 2012 r. odbyło się we Wrocławiu kolejne posiedzenie Sekcji Biblijnej Komisji Nauki Wiary przy Konferencji Episkopatu Polski. Oprócz członków tejże Sekcji udział w nim wzięło kilku biblistów ze środowiska Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu oraz przedstawiciel Edycji Świętego Pawła z Częstochowy. Jeszcze przed odczytaniem protokołu z ostatniego spotkania odbyła się swobodna dyskusja na temat opublikowanej niedawno książki Benedykta XVI zatytułowanej *Jezus z Nazaretu. Dzieciństwo*. Pierwszy referat wygłosił ks. prof. A. Paciorek na temat *Nowy Komentarz Biblijny – stan obecny i informacje*. Prelegent zajął się najpierw gatunkiem literackim, jakim jest komentarz, dowodząc, że komentator nie jest bierny w opracowaniu ksiąg biblijnych. Zainteresowany lekturą Biblii winien najpierw sięgnąć po tekst natchniony, a dopiero potem po komentarz. W przeciwnym razie naraża

się na przyjęcie w pewnym sensie narzuconej opinii komentatora. W średnio-wieczu zrodził się zwyczaj odnoszenia się do komentarzy Ojców Kościoła, ale także zainteresowano się dosłownym sensem Biblii. W czasach nowożytnych powstał natomiast zwyczaj poprzedzania bezpośredniego komentarza tekstu wprowadzeniem historyczno-krytycznym i literackim. Komentarze nowożytne rodzą się w środowisku akademickim i niekoniecznie pisane są przez ludzi identyfikujących się z konkretnym wyznaniem.

Prelegent odwoływał się do przykładów konkretnych komentarzy, z których niektóre uznawane są dziś za klasyczne. W drugiej części referatu prof. Paciorek przekazał aktualne informacje na temat prac nad Nowym Komentarzem Biblijnym. Sam pomysł takiego komentarza zrodził się jeszcze w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia w środowisku naukowym KUL. Zespół redakcyjny zawiązał się pod koniec 2000 r. Od samego początku redaktorzy nawiązali współpracę z wydawnictwem oo. paulistów w Częstochowie. Na następujących po sobie spotkaniach zespołu redakcyjnego ustalono zasady pisania komentarzy do poszczególnych ksiąg biblijnych. Za zasadniczą metodę pracy nad tekstem przyjęto metodę historyczno-krytyczną. Sięgając po metaforę, można powiedzieć, że komentarz ma być zarazem oknem, jak i zwierciadłem: oknem, gdyż otwiera czytelnika na znaczenie tekstu; zwierciadłem, gdyż pozwala dostrzec własną kondycję egzystencjalną w świetle wyjaśnianego tekstu biblijnego. W zakończeniu wystąpienia prelegent wspomniał osobiste spotkania z Janem Pawłem II, któremu seria została poświęcona, oraz poinformował, jakie komentarze dotychczas się ukazały, a jakie wciąż jeszcze są w opracowaniu. Wspomniał także o serii *Podręczny Komentarz Biblijny*, która ukazuje się w Tarnowie nakładem wydawnictwa *Biblos*.

Drugi wygłos należał do ks. prof. H. Witczyka. Nosił on tytuł *Wyzwania stojące przed współczesną biblistyką polską*. Prelegent, wychodząc od wniosków zawartych w papieskim dokumencie posynodalnym *Verbum Domini*, zaznaczył, że naukowa interpretacja Biblii winna dokonywać się w Kościele i w duchu wiary. W tym względzie należy położyć nacisk na współpracę biblistów i katechetów, zwłaszcza w działalności przyparafialnych kręgów biblijnych. Istotny jest także styk biblistyka–rodzina. Niemal w każdym domu jest Pismo Święte, nie jest jednak ono zwykle obecne ani we wspólnej lekturze, ani w modlitwie. Warto pomyśleć w tym względzie o przygotowaniu swoistej Biblii dla rodziny, zawierającej fragmenty tekstu natchnionego do studiowania na poszczególne okazje życia rodzinnego. Konieczny wydaje się także rozwój studiów biblijnych, obejmujący również osoby świeckie, zwłaszcza katechetów, moderatorów życia parafialnego czy animatorów kręgów biblijnych. Cieszy fakt, że powstają w naszym kraju nowe Instytuty Nauk Biblijnych przy ważnych ośrod-

kach akademickich, choć ośrodki te borykają się z problemem niskiej ilości studentów, czy nawet problemami finansowymi. Wezwaniem stojącym przed bibliastyką jest także próba ukazania, w jaki sposób Pismo Święte obecne jest w różnych dziedzinach kultury. W tym względzie koniecznym wydaje się włączenie się biblistów w badania interdyscyplinarne.

Po dyskusji pogłębiającej poruszone w referatach tematy wyznaczono przybliżoną datę oraz tematykę kolejnego spotkania.

ks. Mariusz Rosik